

prof. UAM dr hab. em. Bolesław Mrozewicz
Katedra Skandynawistyki UAM
Uniwersytet im. Adama Mickiewicza
Poznań

Poznań, 24.01.2025r.

Recenzja rozprawy doktorskiej

Anny A. Prorok

Ilustrowane baśnie Asbjørnsena i Moe

W poszukiwaniu ducha narodowego, czyli jak ilustracje „opowiadają” tekst

(praca doktorska napisana pod kierunkiem
dr. hab. Marii Sibińskiej, prof. Uniwersytetu Gdańskiego,
Gdańsk 2024, 238 s.)

Pani mgr Anna A. Prorok podejmuje w swojej pracy bardzo ważne, także dla naszych niełatwych, rozedrganych czasów współczesnych, zagadnienie: problem tożsamości narodowej, problem „narodowego ducha”. Czy nadal jeszcze identyfikujemy się z tożsamością danego narodu, czy nadal czujemy tego ducha własnego narodu? Czasy globalizacji i „unifikacji” (Unia Europejska) nie sprzyjają absolutnie procesom akcentowania i wspierania ważności kształtowania świadomości oraz tożsamości narodowej. Wręcz przeciwnie – w procesie wychowania oraz polityce budowania, rozwijania i umacniania tożsamości narodowej obserwujemy w postawach niektórych państw i społeczeństw, szczególnie niektórych polityków, filozofów czy różnej maści „ideologów” tendencje do ostentacyjnego deprecjonowania elementów patriotycznych, by stworzyć i tworzyć (wszczepiać) nieustannie możliwość kształtowania w obywatelach (szczególnie w Europie) mentalność kosmopolity, człowieka nie chcącego podlegać podziałom kulturowo-politycznym i terytorialnym, uważającego za swoją ojczyznę nie kraj czy inny sformalizowany obszar, ale cały świat.

Już we *Wstępie* Autorka podkreśla, że w swojej analizie ilustrowanych baśni Petera Christena Asbjørnsena i Jørgena Moe („kanon ikonicznych tekstów rozpoznawalnych przez niemal każdego Norwega”) pragnie wykazać, jak kultowe w historii literatury, w kulturze ludowej Norwęgów zbiory ilustrowanych baśni wpływały i wpływają nadal na kształtowanie i umacnianie norweskiej tożsamości narodowej oraz języka norweskiego. W pewnych epokach baśń ludowa jako wytwór kultury narodowej ceniona była bardziej, w innych odwołania do niej czynione są mniej chętnie – zawsze jednak stanowić ona będzie istotny element kanonu literackiego i kulturowego. Zawarte w niej wątki i postacie obecne są we wspólnej świadomości narodów posługujących się językiem, w którym baśń powstała.

Doktorantka słusznie wychodzi z założenia, że można kierować się przekonaniem, iż „norweskość” manifestuje się pojawianiem się atrybutów narodowych albo symbolicznym przedstawieniem (jako domyślne dopowiedzenie) atmosfery baśni (przyroda, postaci fantastyczne) oraz postaci, które w odczuciu odbiorcy są ucieleśnieniem cech norweskich.

Jednym z niezwykle ważnych zadań literatury romantycznej XIX w. w Skandynawii (a także w niektórych krajach europejskich – m.in. Finlandia, Estonia, Łotwa, Litwa, Polska) było przebudzenie narodowe, wychowywanie społeczeństwa w poszczególnych krajach do „umiłowania” swojej ojczyzny, jej przyrody, krajobrazu, historii, do uformowania w nich tych wartości, które były niezwykle ważne dla kształtowania patriotyzmu. Szczególnie istotne było to dla krajów, które dążyły w XIX stuleciu do odzyskania (Norwegia, Polska) lub uzyskania (Finlandia) niepodległości. Dlatego tak ważne było w tamtym czasie akcentowanie w kulturze – szczególnie w literaturze – elementów narodowych, ludowych, mitologicznych i historycznych, które miały wyrwać społeczeństwa (szczególnie elity intelektualne) z letargu i uzmysłwić im, jak wielkie bogactwo kulturowe, historyczne drzemie w ich narodzie, z którego historii i osiągnięć w dziedzinie rozwoju języka oraz kultury mogą być dumni.

Rozprawa doktorska pt. *Ilustrowane baśnie Asbjørnsena i Moe. W poszukiwaniu ducha narodowego, czyli jak ilustracje „opowiadają” tekst* autorstwa p. mgr **Anny A. Prorok** została przygotowana pod opieką naukową p. dr hab. Marii Sibińskiej, prof. Uniwersytetu Gdańskiego. Praca napisana została w języku polskim, jej objętość to 238 stron jednostronnie zadrukowanych, w tym 219 to strony właściwe, a 5 kart początkowych to strona tytułowa, liryk wprowadzający w klimat „baśniowo-narodowy” Jørgena Moe w j. oryginalnym, jego tłumaczenie na j. polski oraz spis treści. Praca jest bogato ilustrowana (58 odbitek ilustracji z odpowiednimi tekstami); umieszczone pod koniec pracy cztery aneksy (s.224-237 – tu: szczególnie aneks nr 4) dopełniają znakomicie informatywnie treści rozpatrywane w pracy. Praca ma prawidłową strukturę, dobrze zachowane są w niej proporcje podziału. Rozpoczyna się od spisu treści (s. 4-5), wstępu wyjaśniającego motywy podjęcia w/w tematyki (s.6-12); zawiera cztery zasadnicze rozdziały z licznymi przejrzysto podzielonymi podrozdziałami i ich „dopowiedzeniami”, w tym 3 główne rozdziały (s.12-193) oraz 4 stanowiący podsumowanie wyników rozprawy pt. *Wnioski* (s.193-205). Osobno pojawia się część zatytułowana *Zakończenie* i jej tłumaczenie w j. angielskim *Summary* (s.205-210). Pracę zwieńcza *Bibliografia* wykorzystanej literatury podzielona na *Literaturę podmiotu i przedmiotu* (s.211-219) oraz *Wykaz leksykonów, słowników i filmów* (s.220); osobno pojawia się także imponujący *Spis ilustracji* (s.221-223) oraz *Aneksy* 1-4 (s.224-237). W swoich badaniach p. mgr A.Prorok koncentruje się na zagadnieniu konstytuowania norweskiej świadomości i tożsamości narodowej na przykładzie wytworu kultury ludowej, jakim była norweska baśń ludowa. Baśnie wydane w II połowie XIX w. przez Petera Christena Asbjørnsena i Jørgena Moe nie były do tej pory poddane naukowej analizie z takiej właśnie perspektywy. Przedłożona praca stanowi więc cenne „dopełnienie” w badaniach związanych z historią baśni norweskiej.

Praca nosi znamiona pracy interdyscyplinarnej, synergicznej, łączy zagadnienia z różnych dyscyplin. Jest to niewątpliwie jej atut, gdyż różne dziedziny badań mogą się tu wzajemnie ubogacać, poszerzać horyzont rozumienia analizowanego zagadnienia, np. tekst i obraz, ich wzajemna dwukierunkowa „współpraca”. Szczególnie ilustracja baśni w odczuciu Autorki działa na wyobraźnię odbiorcy, ma dopełnić/dopełniać wyrażoną słowami treść fabuły, poszerzyć ją o niewyobrażalne niekiedy wręcz wymiary i wpływać w znaczący sposób na budzenie i kształtowanie emocji, które są niezbędne m.in. do powstawania najpierw świadomości, a następnie dojrzałej tożsamości narodowej (patriotyzm). Stawia więc najpierw w swojej analizie baśni pytanie, „w jaki sposób przedstawiano na ilustracjach elementy tekstowe baśni” – tu: w pierwszej kolejności zależność obrazu od tekstu, bo „tekst

literacki jest jeden”, „ma formę kanoniczną” – (s.7), jest pierwszy (prymarny, nadrzędny w stosunku do ilustracji, których może być wiele), to on jest źródłem inspiracji dla ilustratora. Druga poddana w pracy analizie kwestia wiąże się z wnikliwą interpretacją elementów tekstowych w obrazie pod kątem „obecności i sposobu ukazania norweskiego charakteru baśni na ilustracjach” (s.7), tzn. na ile mogą one stanowić niezbywalną część zamysłu ilustratorów przy wyborze obrazowania tych fragmentów tekstu, które w kolejnych seriach wydawniczych mogą „opowiadać” w sposób baśniowy o norweskich „sprawach”, o ideologii narodowej. Ważne jest ukazanie w pracy - jak podkreśla Autorka -, na ile „ukształtowana w okresie romantyzmu narodowego interpretacja baśni zaciążyła nad sposobem ich odbioru w późniejszych epokach” (s.7), dlaczego i w jakim stopniu w norweskiej „współczesności” jest tyle nawiązań do epoki norweskiego romantyzmu, w której zbierano i wydawano baśnie.

W pracy najpierw analizie poddana została budowa utworów, a potem dopiero ilustracje i wzajemne relacje tekstu i obrazu. Tu Autorka konsekwentnie trzyma się przyjętemu przez siebie założeniu o nadrzędnym charakterze tekstu literackiego i pomocniczej roli ilustracji. Przeprowadzona przez p. mgr A. Prorok analiza tekstów uwidacznia w wyraźny sposób ich budowę, wyłuskuje elementy ważne dla rozwoju fabuły, wskazuje na zmiany w języku utworów oraz pojawiające się bardziej lub mniej wyraźnie norweskie cechy i odniesienia. Ilustracje natomiast są „konfrontowane” z tekstem – wskazuje się, do jakiej jego części się odnoszą, jak „wiernie” dany fragment oddają, uzupełniają, wzbogacają lub ewentualnie także zmieniają. Tekst bardziej - w odczuciu Autorki - inspiruje czytelnika do wzmożonego wysiłku pól mózgowych, do pobudzenia wyobraźni/wyobrażenia sobie opisanych słowem osób, zdarzeń, przedmiotów, krajobrazów, przyrody, zwierząt, „magicznego” świata wierzeń itp., posuwania się do rozszerzania/dopełniania, kontynuacji w myślach (wyobraźni) tego, co rozpoczęło słowo. Ilustracja oferuje natomiast często pewien gotowy już obraz (tworzony z reguły z pewnym na- i zamysłem przez ilustratora/artystę), który czytelnik koduje, akceptuje lub może też odrzucić; może też na/w niej odkrywać zgodność z tekstem, ale także i elementy nieobecne w słownym opisie – sam swoją wyobraźnią musi często dopełnić obraz rozpoczęty przez tekst i ilustrację.

Do analizy wybrane zostały baśnie pochodzące z wybranych publikacji z lat 1879-1936. Są to: *Norske Folke- og Huldre-eventyr* (Norweskie baśnie ludowe i legendy) (1879) - pierwsze w pełni ilustrowane wydanie baśni P.Ch.Asbjørnsena i J.Moe; *Eventyrbog for Børn* (Księga baśni dla dzieci) 1883-1887. Wydane zostały jeszcze za życia P.Ch.Asbjørnsena, który osobiście nadzorował proces wydawniczy i dobór odpowiednich w jego odczuciu ilustracji. Dobór książek do analizy zwieńczają *Norske Huldre-eventyr og Folkesagn* (Norweskie legendy i opowieści ludowe) (1934) oraz *Samlede eventyr. Norske kunstneres billedutgave* (Baśnie zebrane. Wydanie ilustrowane przez norweskich artystów) (1936), pochodzące z ub. stulecia z ilustracjami kolejnego pokolenia rysowników, co w zmienionych uwarunkowaniach historycznych wyraźnie wpłynęło na sposób „rysowania” oraz interpretacji baśni (niepodległość Norwegii). W swojej szczegółowej, dogłębnej i wnikliwej analizie każdej ilustracji Doktorantka podkreśla, w jaki sposób i w jakim zakresie następuje akcentowanie pierwiastków narodowościowych, ich występowanie w wyraźnym lub ledwo zarysowanym zakresie, zgodnie z epoką, w której powstawały i uwzględniały nowe „widzenie świata” przez artystów. Analiza baśni ograniczona została w pracy do czterech wydań ukazujących się w ciągu ponad 50 lat od opublikowania pierwszego, w pełni ilustrowanego wydania z ilustracjami „o faktycznej jakości artystycznej” – 1879 po wydania z 1934 i 1936 roku, w których ilustratorami są artyści żyjący w pierwszej połowie 30. XX w. (R.Borchgervink, D.Werenskiold, H.Sørensen, P. Krogh). (s.42).

Punktem wyjścia i szeroko budowanym fundamentem do analizy norweskich baśni (książek) w pracy (rozdz. 1) jest obszerne, gruntowne, detaliczne wręcz przedstawienie analizowanych zbiorów baśni i ich twórców, kontekstu metodologicznego i historyczno-kulturowego, ukazanie przynależności gatunkowej oraz charakteru typowego dla ówczesnych norweskich uwarunkowań. Podkreśla się tu ważność tradycji oralnej w „opowiadaniu” baśni jak i norweskiej tradycji literackiej tego czasu. Autorka tworzy w tym rozdziale panoramiczny obraz historii wielowymiarowej, wieloaspektowej baśni europejskiej (Włochy – Giambattista Basile, Francja – la Fontaine, Perrault, Niemcy – C.Brentano i A. von Arnim, K.A.Musäus, Bracia Grimm) oraz norweskiej sięgającej swymi korzeniami do początków chrześcijaństwa w Norwegii (św. Olaf). Podkreśla w swojej pracy, że „ilustracje i inne elementy dekoracyjne” towarzyszyły – podobnie jak w baśni – tekstom literackim już w czasach antycznych; baśń daje odpowiedzi na odwieczne pytania związane z tożsamością człowieka, jego pochodzeniem, otoczeniem, światem, w którym żyje – a to prowadzi do pytań o kształtowanie w człowieku świadomości i tożsamości narodowej (wychowanie, aspekt dydaktyczny). Baśnie norweskie odgrywają w XIX w. – jak wskazuje się na to wyraźnie w pracy – istotną rolę w kształtowaniu mitologii narodowej; w niej to właśnie ludowość i baśń są decydującym elementem tego niełatwego, ważnego dla Norwegów procesu (próby pozostania w „europejskim, duńskim” nurcie oświeceniowym - grupa Inteligentów oraz wprowadzanie patriotycznego radykalizmu – grupa Patriotów). Baśnie ludowe (uważane za „dzieła starożytne”) postrzegane były w tamtym czasie zatem jako zjawisko kulturowe o charakterze narodotwórczym. W oparciu o poglądy J.G.Herdera doszło w Norwegii do identyfikacji kultury ludowej jako kultury narodowej (Volksgeist). W przedłożonej pracy wskazano w wyrazisty, wyczerpujący i równocześnie kompetentny sposób na badania i metodologie (z których Doktorantka korzysta w poprawny, twórczy sposób) dotyczące baśni (m.in. definicje, cechy gatunkowe), na ich historię (oralność oraz spisywanie opowiadanych, deklamowanych utworów, przemiany historyczno- i polityczno-kulturowe Norwegii w XIX w. towarzyszące zbieraniu baśni, w tym baśni ludowych – wzrost znaczenia kultury ludowej), oraz relacje zachodzące między tekstem i obrazem. W dalszej części zostały opisane strukturalistyczne metody badawcze związane z analizą schematów wewnętrznych rządzących budową utworów zaliczanych do baśni oraz analizą ilustracji, m.in. trójstopniowy sposób analizy dzieła sztuki w ujęciu E.Panofskiego. Ukazane zostały ponadto w przekrojowy sposób inne liczne modele w podejściu do interpretacji baśni (m.in. z Rosji W.Propp i M.Bachtin, z Finlandii A.Aarne, z Litwy A.J.Greimas, z Niemiec B.Bettelheim, G.E.Lessing, z Danii H.Gottlieb, z Włoch U.Eco). Doktorantka podkreśla, że stosuje w swojej pracy jedynie te metody, które były dla niej przydatne w analizie badanego materiału.

Rozdział 2 pochyla się w analizie - posługując się metodologią zaproponowaną przez W.Proppa - nad tekstami wybranych, najważniejszych baśni P.Ch.Asbjørnsena i J.Moe, nad strukturą budowy poszczególnych utworów, by móc ukazać adekwatność układu cyklu ilustracji w każdym poddanym analizie utworze. Zawiera pięć części: bajki magiczne (2.1.), opowieści ramowe i *sagn* (2.2.), baśnie typu „nowela” (2.3.), baśnie humorystyczne (2.4.) i baśnie o głupim trollu (2.5.). Autorka stwierdza istnienie dużych różnic między grupami, co pociąga za sobą konieczność selekcji baśni pod kątem obecności pierwiastków narodowych, modyfikacji metod analizy tekstu w zależności od przynależności do danego gatunku. Każdemu rodzajowi baśni przypisuje charakterystyczny typ narratora, określa, z jakimi opisami konfrontowany jest odbiorca, wylicza i opisuje pojawiające się w tekście typowo norweskie zjawiska, takie jak krajobrazy, architektura, obiekty, przedmioty, osoby, ubiór, postaci z przekazów ludowych, przedstawiciele z kręgów inteligencji zaangażowani w zbieranie i propagowanie wartości narodowych, np. sam P.Ch.Asbjørnsen.

Rozdział 3 analizuje z kolei serie ilustracji do omawianych już wcześniej tekstów baśni. Zwraca uwagę na to, jakie fragmenty tekstu zostały zobrazowane i gdzie dokładnie w tekście baśni zostały umieszczone. Omawiana tu relacja tekst-obraz nie jest prezentowana z perspektywy opozycyjności tych mediów – Autorka dąży w swoim opisie raczej do stworzenia obrazu wzajemnej interakcji, dopełniania się. Chodzi więc o ukazanie, które miejsce, który moment fabuły „wzmocniony” zostaje przez mniej lub bardziej sugestywny obraz, które treści znikają, a jakie pojawiają się jako nowe stwarzając pole do „nowej”, tym razem „wizualnej interpretacji” baśni. Tu otwiera się pole do ukazania w ilustracji akcentów narodowych – podkreślenia, jakie to są elementy, w jaki sposób dopełniają tekst baśni i jak łączą się w szerszej perspektywie z kulturą ludową Norwegii. (s.85) Łączenie tutaj serii ilustracji ze sobą w zależności od wydania, w którym się znajdują, pozwala na bardziej wnikliwe dostrzeganie określonych przymiotów danej serii oraz poczynione zmiany, jakich na przestrzeni czasu dokonali konkretni rysownicy (ilustratorzy). W pierwszej kolejności analizuje tu elementy kompozycji, by następnie odnieść się do tego jak - i w jakim stopniu - obraz realizuje przesłanie zawarte w tekście; nie we wszystkich przypadkach „wyłowienie elementów norweskości” jest łatwe, jak stwierdza Doktorantka, niekiedy jest ono ledwie zaznaczone (np. przy pomocy stroju w „*Chłopiec i diabeł*”). Stwierdza, że np. w ilustracjach E.Werenskiolda mamy do czynienia ze wzbogacaniem, dopełnianiem tekstu baśni (uzupełnienie miejsc pustych w tekście narracyjnym baśni) – wydarzenia są przedstawiane bardziej szczegółowo, wydobywają na światło dzienne także elementy w narracji pominięte (można wydedukować, że miały miejsce) i są też pewnego rodzaju „didaskaliami”. Na wszystkich ilustracjach pojawiają się elementy akcentujące narodowy charakter sceny, na której toczą się wydarzenia: stroje (nawiązanie do ubioru chłopskiego lub w przypadku dworu królewskiego do ubiorów z regionu Telemarku), rasa konia, zabudowania przypominające swoim charakterem architekturę wiejską Norwegii, pojawianie się na ilustracji „osobiście” postaci autora Petera Christena Asbjørnsena (także u R.Borchgervinka). W analizowanym zbiorze baśni w obrazie E.Peterssena są to np. norweskie stroje ludowe z typowymi regionalnymi akcentami – powtarza się to u niego także na innych jego ilustracjach. Ilustrator umieszcza zwykle swoje postaci w typowo po norweskku urządzonych wnętrzach („w norweskim kolorycie” – idealizacja chłopów), jednakże nie zawsze adekwatnych do treści baśni (uzupełnienie miejsc pustych w tekście narracyjnym). Jest to – jak stwierdza Doktorantka - świadomy zamysł dostosowania obrazu do ideologii budowania norweskiej tożsamości narodowej. Podobne „zabiegi” można zaobserwować w obrazach innych ilustratorów analizowanych serii, np. E. Werenskiolda, T. Kittelsena czy R.Borchgervinka (u tego ostatniego wyraźna jest dynamika zmian funkcji obrazu, gdzie mamy często – jak stwierdza się w analizie - do czynienia z pewnego rodzaju przekładem adaptacyjnym, który ma na celu rozszerzenie pewnych wybranych aspektów związanych z tekstem literackim, a nie dosłowne tłumaczenie elementów tekstowych). W zależności od potrzeb analizowane detalicznie ilustracje są dość wiernym przedstawieniem tekstów, korespondują z ich charakterem, a niekiedy celowo zmieniają w pewnym stopniu ich charakter, by np. nadać „opowieści” baśni większą dynamikę. W rysunkach większości plastyków wyraźne jest jednakże eksponowanie elementów narodowych (nawet jeśli dzieje się to niekiedy w dość „oszczędny sposób”) – podkreślają one norweski charakter tekstów, są więc atrybutami „dopasowującymi” gotowy obraz książek do preferowanej ideologii.

Rozdział 4 to podsumowanie zawierające wnioski z przeprowadzonej w uprzednich rozdziałach wnikliwej, detalicznej analizy tekstu i obrazu w norweskich baśniach; w przeciwieństwie do rozważań Doktorantki przedstawionych powyżej ilustracje nie są tu prezentowane jako pojedyncze obiekty, a jako coś większego, wszechogarniającego opisywany świat – jako serie. Mamy tu do czynienia z analizą dwupoziomową, w której pierwsza część rozdziału koncentruje się najpierw na relacji tekst-obraz (wybór scen i

tematów, nastrój, ogólna zgodność z tekstem, spójność między tekstem a ilustracją), a następnie, w drugiej części, na aspektach narodowych w tekście i na obrazie (wyrażających „norweskość”, „norweski charakter”, który w pierwszych seriach miał przyczyniać się do tworzenia, kreowania, a w późniejszych do umacniania świadomości i tożsamości narodowej) na rysunkach, które „z biegiem lat ulegały zmianom”. Trzy sposoby / strategie interpretacji przyjęte przez Autorkę w analizie tekstu i obrazu, ich wzajemnej relacji (m.in. Pereira, 2008) potraktowano w pracy jako strategie, które się nie wykluczają i które obecne są w każdym przekładzie intersemiotycznym.

Autorka wskazuje w swojej pracy na wyraźne różnice w potraktowaniu powierzonego im zadania u poszczególnych ilustratorów - nie tylko pomiędzy seriami ilustracji pochodzącymi z różnych wydań, ale także w obrębie każdego z wydań. Przyczyną była tu niewątpliwie – jak zwraca uwagę - duża liczba rysowników-artystów oraz zróżnicowanie gatunkowe tekstów literackich. Ale w zbiorze *Norske Huldre-eventyr og Folkesagn* (1934) można zaobserwować - mimo iż tekst zakwalifikowany został do tej samej grupy utworów (opowieści ramowe i *sagn*), a ilustracje są dziełem jednego ilustratora -, różnice w podejściu do poszczególnych utworów. Nowe wydania przynoszą ze sobą – na co słusznie zwraca uwagę Doktorantka – istotne zmiany „nastrojów” na ilustracjach, które są jej zdaniem raczej efektem wpływu epoki, w której powstały, tj. zmian w podejściu do interpretacji samych baśni, a nie osobistych wyborów oraz cech stylistycznych danego rysownika-artysty. Widzimy tu elementy, które we wcześniejszych zbiorach są niemal nieobecne lub słabiej zaakcentowane: jest to przyroda – w niektórych utworach wydania przeważnie zwierzęta - pokazana z bliska, skoncentrowana często tylko na jednym szczególe, np. duże „zbliżenie” nietoperza, a więc „figuralność” obrazowanych obiektów na ilustracji np. w baśni *Kvernsagn* (Opowieści o młynie). Nadają one przyrodzie dynamizmu i akcentują znaczenie przestrzeni, w której umieszczone są wydarzenia. Tendencje te rzucają się w oczy także w trzecim tomie edycji z 1936 r. *Samlede eventyr...* i stanowią kontrast do tomu drugiego, gdzie przeważa „narracyjny” charakter ilustracji. W zbiorach z 1934 oraz 1936 r. ilustracje nadają przedstawianym scenom często charakter niespokojny, dynamiczny. Niekiedy w edycjach z XX w. eksponowana jest także nieobecna wcześniej cielesność; ponadto silne kontrasty w kolorystyce (biel – czern), światłocien jest jednym z ważnych elementów podkreślających symboliczność i możliwość różnorodnej interpretacji. Przedłożona dysertacja podkreśla, że ważnym powodem różnic między ilustracjami były najczęściej – w różnym jednakże stopniu - trudności (niemożliwość) w oddaniu (transfer) przez ilustrację wielu rzeczywistości wyrażanych/opisywanych przez słowo, m.in. całej fabuły (chodzi tu o specyfikę każdego medium w przekazywaniu treści). Ilustratorzy stanęli przed koniecznością dokonania wyboru konkretnych scen/tematów, które ich zdaniem najbardziej oddawały charakter danego utworu. W wydaniach *Norske Folke-og Huldre-Eventyr...* z 1879 r. i *Eventyrbog for Børn* (1883-1887) – a więc jeszcze w XIX w. -, na ilustracjach przeważają obrazy scen, które zaliczmy do najważniejszych w wybranych przez wydawców utworach (baśniach). We wszystkich wydaniach – jak podkreśla się w pracy – sam wybór scen, tematu i nastroju przez rysownika w decydujący sposób wpływa na to, jak jawi się odbiorcy struktura, charakter tekstu, w jakim stopniu przyczynia się do zrozumienia całego utworu oraz zapamiętania jego treści. Wydania baśni z XIX w. akcentują więc – jak jest to w wielu miejscach podkreślane - b. mocno norweskie pierwiastki „narodowe”. Postrzegane były jako utwory oddające ducha norweskości, zarówno w warstwie tekstowej, jak i ilustracyjnej. Podkreślane jest zrównanie pojęcia adekwatnego przedstawienia z tym, który wzbogaca kulturę narodową, a więc jest w ówczesnym rozumieniu przedstawieniem o charakterze narodowym. Zjawisko to tak silnie zrosło się ze zbiorem baśni P.Ch.Asbjørnsena i J.Moe, że „zabieg dostosowania ilustracji do ideologii (tj. ukazania norweskiego charakteru utworów) stał się niemal równoznaczny z dosłownym (czy raczej

„właściwym”) tłumaczeniem elementów tekstowych na obraz”. W związku z tym widoczna jest tu również, jak wskazuje analiza, tendencja włączania ilustracji (warstwy ilustracyjnej) w tekst, by tworzyć homogeniczny charakter gotowego wytworu - w późniejszych edycjach z XX w. natomiast widoczne jest ich „wyodrębnianie”.

Doktorantka stwierdza też, że mimo iż w analizowanych ilustracjach widać wyraźnie różnice w ich zgodności z tekstem literackim, nie zmieniają one w decydujący sposób znaczenia, wyraźnie opierają się o tekst. Zauważa także zjawisko, że w niektórych seriach jakaś ilustracja może być „wyjątkowo zgodna” z jakąś częścią tekstu, ale kolejne wykazują już wiele różnic, co może prowadzić do tego, że cała seria nie współgra (konkretne tematy, sceny) z całym utworem.

Wskazuje także w suwerenny sposób w swoich rozważaniach na liczne dyskusje w XX w. dotyczące edycji baśni norweskich na temat kryteriów dotyczących tego, co należy zaliczać do „arsenału norweskości”. W oparciu o swoją analizę i prześledzenie prowadzonej w ciągu dziesięcioleci w Norwegii dyskusji dochodzi do wniosku, że doszło tam do zmiany prezentowania (rozumienia) norweskiego charakteru baśni, co absolutnie nie wpłynęło i nie wpływa i dzisiaj na postrzeganie wydań Petera Christena Asbjørnsena i Jørgena Moe z XIX w. jako mniej wartościowych i ważnych w propagowaniu „norweskości”. Na wszystkich ilustracjach poddanych analizie edycji baśni pojawia się pierwiastek norweski – ich różnorodność i zróżnicowanie ujawnia intencje ilustratorów oraz cechy stylistyczne epoki, w której żyli i tworzyli swoje dzieła. Pojawiające się w baśniach elementy norweskie są zdaniem Autorki czytelne – chociaż w różnym stopniu natężenia – do tego stopnia, „że można je potraktować jako atrybuty i w ramach struktury symbolicznej nie zaburzają kompozycji i charakteru ilustracji”.

Autorka kieruje słusznie w swoich wnioskach także uwagę na ważny fakt, że w trakcie dyskusji nad baśniami norweskimi krytycy literaccy i literaturoznawcy jakby „zaprzestali w pewnym momencie dostrzegać, że zarówno teksty literackie baśni jak i ilustracje skierowane zostały do wykształconego odbiorcy” i dlatego przybrały formę, która w tworzeniu tożsamości narodowej mogła najskuteczniej trafiać do norweskiego intelektualisty (to jest z jego wyobrażeniem, z jego oczekiwaniami).

Doktorantka wyciąga trafny, słuszny wniosek, że wpisywanie baśni jako tekstu literackiego w kontekst budowania norweskiej tożsamości narodowej jest problemem bardzo złożonym, wymykającym się często jednoznacznej ocenie literaturoznawców nie tylko norweskich. Dlatego tym bardziej należy docenić wielki wkład, jaki dzięki przedłożonej pracy zawierającej bardzo dokładną, szczegółową i inspirującą analizę warstwy słownej (tekst) i wizualnej (ilustracja) w oparciu o bogatą i dobrze dobraną literaturę przedmiotu przyczynia się do „uporządkowania” i wyjaśnienia wielu zagadnień związanych z obecnością elementów „norweskości” w baśniach i ich „literackiego” znaczenia dla budowania świadomości i tożsamości narodowej. Jest to druga w Polsce - obok rozprawy doktorskiej Agaty Miatkowskiej-Góldyn z 2018 r. z UAM w Poznaniu praca badawcza w j. polskim dostępna polskiemu odbiorcy – poświęcona baśniom P.Ch.Asbjørnsena i J.Moe. Perspektywa badawcza jest w niej wprowadzie zupełnie inna, ale obie prace dopełniając się niejako „tematycznie” (tradycję baśniowości Norwegii w szerokim tego słowa znaczeniu) oferują jeszcze bardziej panoramiczny obraz zagadnień związanych z problematyką baśni norweskiej. Pani mgr A.Prorok ukazuje bowiem, jak bardzo bogaty i inspirujący jest to materiał badawczy i jak wiele jeszcze otwartych pozostaje problemów do rozwiązania.

Praca jest przejrzysta, logicznie ułożona i krok po kroku prowadzi czytelnika do przedstawionych w podsumowaniu wniosków, inspiruje do dalszych (dociekliwych) przemyśleń. Jest wyraźnie podporządkowana realizacji wyznaczonego celu. W mojej opinii przedłożona dysertacja jest ważnym analitycznym studium badawczym, wartościowym poznawczo.

Jeśli praca ma zostać wydana drukiem (co byłoby rzeczą bardzo pożądaną!), to potrzebuje solidnej korekty językowej – jest w niej dużo niedociągnięć natury interpunkcyjnej (przecinki, a raczej ich brak), pojawiają się także niekiedy „przypadkowo wtrącone” słowa, liczne błędy „maszynowe”, które zakłócają tok, a niekiedy pełne zrozumienie zdania, niektóre wyrazy mają niewłaściwą końcówkę albo jej w ogóle brakuje (czasowniki, rzeczowniki, przymiotniki). W kilku miejscach należałoby poprawić styl wypowiedzi (zdarzają się wyrażenia potoczne). W tytule pracy zabrakło moim zdaniem przy nazwiskach twórców zbiorów baśni norweskich imion – a przynajmniej ich „skrótów”, co byłoby jednak wyrażeniem „szacunku” dla tych osób.

Przy omawianiu ilustracji niejasne dla mnie stało się, jak postrzegana jest opisywana przez Doktorantkę „lewa” lub „prawa” strona pola obrazowego ilustracji – czy z perspektywy czytelnika/odbiorcy czy z perspektywy osób, zwierząt, obiektów przedstawionych się w obrazie?; w opisie jednej ilustracji jest tak, a na drugiej czy też innych jest inaczej. Brakuje tu w moim odczuciu pewnej konsekwencji (np. il. s.131). Wymienione tu „niedociągnięcia” nie wpływają jednak – pod warunkiem ich eliminacji - na moją wysoką ocenę przedłożonej pracy.

Pragnąłbym zwrócić uwagę na rzetelną, zdyscyplinowaną i wnikliwą analizę wybranych utworów pod kątem wybranych przez siebie do rozpatrzenia problemów związanych z narodowym charakterem baśni oraz konsekwentne kroczenie w każdym przypadku wyznaczoną przez siebie drogą badawczą.

Praca pani mgr Anny A. Prorok jest z całą pewnością godnym uwagi, bardzo wartościowym przyczynkiem do lepszego poznania miejsca tematyki literatury norweskiej związanej z baśnią i tradycją narodową (ludową), do rozpoznania aktualnych kierunków w traktowaniu tego zagadnienia przez współczesnych Norwegów. Uważam, że ważne jest podejmowanie dalszych badań nad tą problematyką i dobrze się stało, iż to właśnie w skandynawistycznym środowisku gdańskim powstała praca, która w interesujący sposób prezentuje dokonania w tej dziedzinie.

Stwierdzam, że przedłożona rozprawa doktorska spełnia – tak pod względem merytorycznym jak i formalnym – wymogi, jakie stawia Ustawa o Stopniach i Tytule Naukowym oraz o stopniach i tytule naukowym w zakresie sztuki mającego zastosowanie w związku z art. 175 ust. 1 przepisów wprowadzających ustawę – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce z 3.7.2018 r. (Dz. U. 2018 r. poz. 1669). Przedstawiona praca aż z naddatkiem spełnia wymogi stawiane tego typu pracom naukowym. Wnoszę zatem o dopuszczenie pani mgr Anny A. Prorok do dalszego postępowania w przewodzie doktorskim na Wydziale Neofilologii Uniwersytetu Gdańskiego w Gdańsku.

prof. dr hab. em. Bolesław Mrozewicz